

Piątek 23. 10. 2020 r.

DZIEŃ KUNDELKA

1. Wprowadzenie do zajęć. Rozwiązanie zagadki.

Jest biały, czarny albo w łaty,
puszysty, gładki lub kudłaty,
na swego pana cierpliwie czeka
a mówią o nim: „przyjaciel człowieka”.

2. Zapoznanie dzieci z kundelkiem. Oglądanie albumów, ilustracji przedstawiających pieski. Poinformowanie o dzisiejszym święcie (Dzień Kundelka)



<https://www.resinet.pl/>

Posłuchaj bajki edukacyjnej „Smutasek” Jolanty Bot (prosimy rodziców o przeczytanie).

„Smutasek” był pieskiem, ni dużym, ni małym, takim zwykłym szaro-czarnym kundelkiem. Co dzień błąkał się ulicami naszego miasta. Czy słońce, czy deszcz, czy zima, czy lato on spędzał dnie i noce na ulicach, w parkach, w ogrodach, pod gołym niebem. Nie miał swojego pana, ani swojego domu i właśnie dlatego sam nazwał siebie „Smutaskiem”. Jego życiowa historia była bardzo smutna...

Kiedyś mieszkał w ciepłym i miłym mieszkanku w bloku. Jego panią i opiekunką była mała, taka jak wy, dziewczynka o imieniu Zuzia. Rodzice Zuzi kupili jej „Smutaska” na urodziny. Zuzia na początku bardzo cieszyła się z tego upominku. Nazwała go „Ulubieniec”. W tamtych czasach „nasz” piesek był wesoły i szczęśliwy. Było mu ciepło i dobrze w domu dziewczynki. Miał swoją miseczkę, a w niej swoje „psie przysmaki” i czystą wodę lub mleczko do picia. Spał sobie w wygodnym, miękkim pościeliu i było mu tam naprawdę dobrze. Czuł się bezpieczny i kochany!

Jednak Zuzia szybko przestała cieszyć się ze swojego „Ulubieńca”. Zapominała o wyprowadzaniu go na spacer, o karmieniu i pojeniu. Również rodzicom Zuzi zaczął w domu przeszkadzać pies. Często kłócili się między sobą, kto ma się nim opiekować, kto karmić, kto wyprowadzać go na dwór. „Ulubieniec” pomału stawał się problemem w tym domu. Chociaż był bardzo grzecznym, cichutkim psem i słuchał się swoich domowników. Jednak któregoś dnia stało się coś strasznego... Tata Zuzi zabrał pieska na bardzo długi i daleki spacer pod Supermarket, gdzie niby na chwilę przywiązał smycz do barierki, na parking, przed Centrum Handlowym. Piesek myślał, że jego pan zaraz po niego wróci, tylko zrobi zakupy i razem wrócą do domu, ale niestety tak się nie stało... Piesek czekał i czekał, aż zapadła ciemna noc. Zrobiło się mu się zimno i smutno. Kilka razy mocno pociągnął za smycz, aż uwolnił się z niej. Wtedy „co sił w łapach” pobiegł w stronę budynków. Wąchał ślady, szukał swojego domu, lecz nie mógł go nigdzie odnaleźć. Strach, wielki strach ogarnął go wtedy. Co teraz ze mną będzie, gdzie się podzieję, gdzie będę mieszkał? – rozpaczliwie myślał piesek. Od tego czasu całymi dniami błąkał się ulicami miasta. Był głodny, przemarznięty, a z jego „psich oczu” często płynęły łzy smutku i żalu.

Jak można pomóc kundelkowi? Jak może zakończyć się opowiadanie o Smutasku?

Może sam się zaopiekujesz pieskiem?

Rozmowa z dzieckiem na temat czworonożnych przyjaciół.

Próba odpowiedzi na pytanie, jak należy dbać o zwierzęta? Jak możemy im pomóc?

Przyjaciel zwierząt powinien:

- karmić je,
- wychodzić z nimi na dwór,
- kąpać je,
- bawić się z nimi,
- aktywnie działać na rzecz ich ochrony,
- chodzić na badania do weterynarza,
- reagować na krzywdy zadawane przez innych ludzi (uświadamiać ich).

3. Zabawy „Wesołka”

Wesołek dostał jedzenie w miseczce – pochylamy się na czworakach i głośno mlaskamy.

Wesołek szczeka – cicho naśladujemy szczekanie.

Wesołek biega – poruszamy się na czworakach.

Wesołek jest zmęczony – język trzymamy na brodzie i naśladujemy zziąjanie.

Wesołek biega za swoim ogonkiem – kręcimy się w kółko na czworakach.

Wesołek śpi – kładziemy się, zwijamy się w kłębuszek i lekko pochrapujemy.

Zaśpiewajmy piosenkę pt. „Puszek Okruszek” Natalii Kukulskiej

Mój dziadek dał mi psa,

Pies cztery łapy ma.

Normalny mówią pies.

Nieprawa, coś w nim jest.

Ma delikatny głos

I bardzo czujny nos,

I kilka śmiesznych łat,

Niewiele liczy łat.

Puszek okruszek,
Puszek kłębuszek.
Bardzo go lubię,
Przyznać to muszę.
Puszek okruszek,
kłębuszek,
jest między nami sympatii nieć.
Wystarczy tylko, że się poruszę,
Zaraz przybiega, by ze mną być /2x

Na spacer poszłam raz,
Do domu wracać czas.
Przychodzę,
Cóż to, ach!
Przyjaciół mój we łzach.
Jak mogłaś, mówi mi,
Przez ciebie moje łzy.
To widok przykry dość,
Dostanie smaczną kość.

Puszek okruszek,
Puszek kłębuszek.
Bardzo go lubię,
Przyznać to muszę.
Puszek okruszek,
kłębuszek,
jest między nami sympatii nieć.
Wystarczy tylko, że się poruszę,
Zaraz przybiega, by ze mną być /2x

<https://youtu.be/PhIUgUb-6dg>

Pokoloruj KUNDELKA lub sam narysuj.

Źródło obrazka: www.google.pl

